



Sygn. akt V KK 205/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora
w sprawie G. C.

skazanego z art. 281 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, 224 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 września 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 8 stycznia 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 11 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania
oskarżonego G. C. za przestępstwo zarzucone mu w pkt I aktu
oskarżenia i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi**

Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2012 r. Sąd Rejonowy uznał oskarżonego G. C. za winnego tego, że:

1. w dniu 3 lutego 2012 r. w G., w tramwaju nr 1, działając publicznie, z oczywiste łahego powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, po zabranii w celu przywłaszczenia czapki z logo „Lech Poznań” o wartości 35 zł, w celu utrzymania się w jej posiadaniu użył wobec pokrzywdzonego M. O. przemocy przytrzymując za kurtkę, a następnie zadając ciosy w twarz pięścią i kolanem, tj. przestępstwa z art. 281 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. w dniu 14 lutego 2012 r. w G., w mieszkaniu nr 81 przy ulicy P. 32, stosując przemoc wobec funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji [...] w postaci odpychania ich, szarpania za odzież i wskoczenia na plecy P. Z. zmuszał ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeszukaniu wyżej wskazanego mieszkania, tj. przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i za to skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, wykonanie której, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k., warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby i oddał oskarżonego pod dozór kuratora. Na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 500 zł. Ponadto orzekł o kosztach sądowych oraz o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu.

Powyższy wyrok zaskarżyli prokurator i obrońca oskarżonego. Sąd Okręgowy w G. po rozpoznaniu wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 8 stycznia 2013 r.

- I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 1. uchylił orzeczenie o karze łącznej,
 2. z opisu czynu zarzucanego w punkcie 1 aktu oskarżenia, kwalifikacji prawnej i podstawy skazania za ten czyn wyeliminował przyjęcie, że

występek miał charakter chuligański, a wymierzoną karę złagodził do roku pozbawienia wolności;

- II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
- III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu 24 czerwca 2013 r. Prokurator Generalny wniósł – na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. – kasację od tego wyroku. Zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Okręgowy, orzekając odmiennie co do istoty i przyjmując, iż oskarżony działaniem swoim nie wyczerpał znamion przestępstwa określonego w art. 281 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., a jedynie w art. 281 k.k., nie wskazał w należyty sposób przesłanek zajętego w tej mierze stanowiska, a w szczególności nie odniósł się do wszystkich istotnych okoliczności, mających znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia i dokonanej oceny prawnej zachowania oskarżonego w płaszczyźnie istnienia przesłanek wynikających z art. 57a § 1 k.k., pomijając dwuaktowy charakter przestępstwa określonego w art. 281 k.k. i ograniczając uzasadnienie eliminacji z opisu czynu art. 57a § 1 k.k. jedynie do czynności sprawczej polegającej na użyciu przemocy wobec pokrzywdzonego przy pominięciu czynności sprawczej związanej z zaborem rzeczy, co w konsekwencji doprowadziło do rażącej obrazy przepisu prawa karnego materialnego – art. 57a § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie oraz do wadliwego orzeczenia w przedmiocie zmiany wyroku sądu I instancji.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie, przed rozważeniem podniesionego zarzutu, niezbędne jest ustalenie zakresu zaskarżenia wyroku sądu odwoławczego, gdyż określa on granice zaskarżenia w ramach których, jak też sformułowanych zarzutów, Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę. W tym względzie istotne znaczenie ma zarzut wskazany w petitum kasacji oraz argumentacja zawarta w jej uzasadnieniu. Treść

podniesionego zarzutu jednoznacznie wskazuje na to, iż skarżący – pomimo deklaracji o zaskarżeniu wyroku sądu odwoławczego w całości – w istocie skarży go w części dotyczącej skazania G. C. za czyn zarzucony mu w punkcie I aktu oskarżenia. Żadnych pretensji pod adresem rozstrzygnięcia co do czynu z art. 224 § 2 k.k., zarzucanego oskarżonemu w punkcie II, bowiem nie zgłasza.

Kasacja w tym zakresie jest częściowo zasadna, gdyż trafne są podniesione w niej zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego.

Rację ma skarżący, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymagań określonych w art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. Wprawdzie z art. 457 § 3 k.p.k. wynika, że w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego należy podać jedynie, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub niezasadne, jednak w przypadku wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym aktualizuje się obowiązek sporządzenia uzasadnienia w sposób określony w art. 424 § 1 k.p.k., a więc ze wskazaniem, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze opart się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zatem w sytuacji, gdy sąd *ad quem* dokona zmiany zaskarżonego orzeczenia co do istoty, to jego obowiązkiem jest nie tylko wykazanie w uzasadnieniu wyroku realizacji nakazu wynikającego z treści art. 457 § 3 k.p.k., ale także spełnienia obowiązku wynikającego z treści art. 424 § 1 i 2 k.p.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1997 r., V KKN 25/97, OSNKW 1998, z. 3 - 4, poz. 15). Uzasadnienie takiego orzeczenia sądu drugiej instancji powinno więc zawierać szczegółowe wskazanie przesłanek tego orzeczenia przez wyczerpujące i wszechstronne odniesienie się do wszystkich faktów i okoliczności, mających znaczenia w sprawie.

Wymogom tym Sąd Okręgowy nie sprostał. Dokonując bowiem zmiany wyroku sądu pierwszej instancji (eliminując z opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej ustalenie co do chuligańskiego charakteru przestępstwa) oraz nie kwestionując ustaleń co do istotnych okoliczności popełnienia tego czynu, nie poddał wszechstronnej analizie przeprowadzonych w tym zakresie dowodów oraz nie wskazał w należyty sposób przesłanek zajętego stanowiska. Zamiast tego stwierdził, że nie zgadza się z przyjętą przez sąd pierwszej instancji kwalifikacją

prawną tego czynu, jako występku o charakterze chuligańskim, gdyż sąd ten nie uzasadnił, jakie okoliczności przemawiały za przypisaniem działaniu sprawcy takiego charakteru.

Porównując następnie przesłanki niezbędne do zastosowania art. 57a § 1 k.k. oraz znamiona czynu zabronionego z art. 281 k.k. wyraził pogląd, iż posiadają one przesłankę wspólną, związaną z użyciem przemocy rozumianej, jako umyślny zamach na zdrowie. W konkluzji stwierdził, że z uwagi na to, iż oskarżony użył wobec pokrzywdzonego przemocy jedynie w celu utrzymania się w posiadaniu uprzednio zabranej mu czapki, w sprawie nie mogła zaistnieć przesłanka działania z oczywiście błahego powodu. Przyjęcie odmiennej oceny prawnej implikowałoby w podobnych sytuacjach automatyczne przypisywanie sprawcom czynu określonego w art. 281 k.k. działania w warunkach występku o charakterze chuligańskim, co byłoby sprzeczne z intencjami ustawodawcy.

Trafnie podnosi skarżący, że Sąd odwoławczy nie rozważył jednak wszystkich okoliczności zdarzenia, mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia i dokonanej oceny prawnej zachowania oskarżonego w płaszczyźnie istnienia przesłanek z art. 57a § 1 k.k. Przede wszystkim nie uwzględnił tego, iż stypizowane w art. 281 k.k. przestępstwo kradzieży rozbójniczej jest występkiem o charakterze dwuaktowym – do jego zaistnienia niezbędne jest dokonanie kradzieży, a następnie użycie wobec pokrzywdzonego albo innej osoby przemocy lub podjęcie innych czynności wykonawczych określonych w tym przepisie, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy. Przestępstwo to ma dwa przedmioty ochrony. Pierwszym jest własność, posiadanie lub inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej, drugim - nietykalność cielesna, wolność, zdrowie i życie człowieka. Pod ochroną przepisu art. 281 k.k. pozostaje więc nie tylko mienie, ale też życie i zdrowie innej osoby. Z kolei przepis art. 115 § 21 k.k., zawierający taksatywne wyliczenie występków, które mogą być występkami o charakterze chuligańskim, stanowi również o „umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną”. Przepis ten nie wymaga, aby dobro prawne w nim wymienione było wyłącznym lub głównym przedmiotem ochrony. Skoro tak, to, co do zasady, nie ma przeszkód, aby przestępstwo kradzieży rozbójniczej zakwalifikować, jako występki o charakterze chuligańskim (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2009 r., WK 13/09, OSNwSK 2009/1/1732).

W związku z tym, poglądu sądu odwoławczego, że skoro oskarżony używał przemocy wobec pokrzywdzonego w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej mu uprzednio czapki, to nie jest możliwe uznanie, iż działał z oczywiście błahego powodu, w obecnym stanie sprawy, bez wnikliwego rozważenia wszystkich okoliczności zdarzenia, jako całości czynności sprawczych podejmowanych przez oskarżonego wobec M. O., nie można zaakceptować.

Uwzględnienie tych okoliczności może prowadzić do wniosku, że do popełnienia czynu z art. 281 k.k. doszło z oczywiście błahego powodu, za który powinien być uznany fakt noszenia przez pokrzywdzonego czapki z logo drużyny piłkarskiej. Skoro do zdarzenia doszło w tramwaju komunikacji miejskiej w godzinach popołudniowych, nie budzi wątpliwości publiczny charakter działania oskarżonego. Nie sposób również zakwestionować okazania przez oskarżonego rażącego lekceważenia porządku prawnego, bowiem działał on w miejscu publicznym i nie zaniechał bicia pokrzywdzonego nawet po interwencji innego pasażera.

W konsekwencji, zaskarżone kasacją orzeczenie zapadło z naruszeniem wymagań wynikających z treści art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., gdyż Sąd odwoławczy dokonując zmiany wyroku Sądu I instancji (orzekając odmiennie co do istoty sprawy) nie przedstawił przekonującej argumentacji uzasadniającej odmienną niż to uczynił sąd *a quo* ocenę zachowania oskarżonego.

Stwierdzone uchybienie wskazuje, że w postępowaniu odwoławczym w tej sprawie doszło do rażącego naruszenia wymienionych w kasacji przepisów prawa procesowego, co miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Rację ma również skarżący, że w wyniku dokonanej zmiany opisu czynu i przyjętej kwalifikacji prawnej wydany wyrok dotknięty jest ponadto rażącym naruszeniem prawa, polegającym na utrzymaniu w mocy rozstrzygnięcia zawartego w punkcie V wyroku Sądu Rejonowego, którym na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę. Wobec dokonanej zmiany wyroku, orzeczenie tej nawiązki na wskazanej podstawie było niedopuszczalne.

Kierując się powyższym należało uchylić wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części, tj. w zakresie dotyczącym przestępstwa z art. 281 k.k. i przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W postępowaniu ponownym Sąd ten będzie zobowiązany do przeprowadzenia kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu I instancji z poszanowaniem przepisów prawa, w tym art. 457 § 3 k.p.k., a w razie ponownego wydania orzeczenia reformatoryjnego – art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.